Gmina uzdrowiskowa Busko-Zdrój

Szlak drewnianego budownictwa sakralnego wzdłuż Maskalisu



Szlak drewnianego budownictwa sakralnego wzdłuż Maskalisu



Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Busku-Zdroju

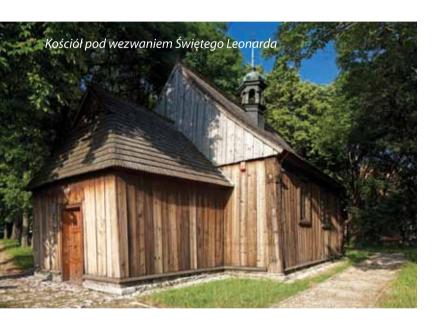


Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Busku-Zdroju





Szlak drewnianego budownictwa sakralnego wzdłuż Maskalisu



Długość szlaku: około 8 kilometrów Czas przejścia: około 2,5 godziny

Znaki: zielone

Początek trasy: kościół pod wezwaniem Świętego Leonarda

w Busku-Zdroju

Znajdujemy się w najstarszej części osady, gdzie w XII wieku powstał pierwszy kościół – kościół pod wezwaniem Świętego Leonarda. Postawiono go, zgodnie z tradycją, na jednym ze wzgórz Garbu Pińczowskiego.

Budynek kościoła, który stoi tu obecnie, powstał w 1699 roku. Został zbudowany z drewna modrzewiowego przez cieślę Walentego. Świątynia jest



orientowana, co oznacza, że prezbiterium jest zwrócone na wschód. Od zachodniej strony obiekt posiada kruchtę, która jest węższa i niższa od nawy. Na uwagę zasługuje charakterystyczny dla południowej Małopolski trójkątny półszczyt ozdobiony motywem promienistego słońca. Naprzeciw kruchty znajduje się prezbiterium zakończone trójboczną absydą. Prezbiterium, w przeciwieństwie do kruchty, która ma osobny dach, jest osłonięte gontowym dachem, który stanowi jednocześnie zwieńczenie nawy.



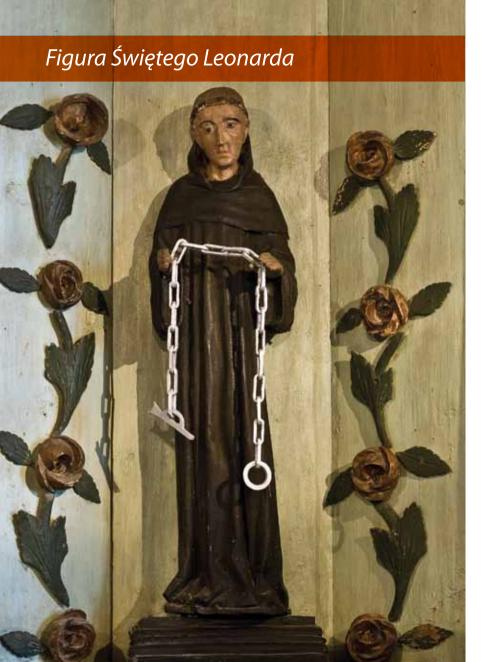




8



Jest on zaokrąglony nad absydą, nie tworząc szczytu od wschodu. Na najwyższej części dachu, zwanej kalenicą, umieszczono barokową wieżyczkę. Pełni ona rolę sygnaturki. Od południowej strony znajdują się trzy dziesięciopolowe okna, a od północy – na wysokości prezbiterium – maleńka zakrystia. Kościół posiada konstrukcję zrębowo-słupową. Cały jest oszalowany, czyli obity deskami. Z kruchty do nawy prowadzą drzwi ujęte w drewniany portal z nadprożem ozdobionym reliefem wygiętym w"ośli grzbiet". Z kolei granicą między nawą a prezbiterium jest łuk tęczowy oraz – profilowana belka, stanowiąca poniekąd cięciwę owego łuku. Na belce tęczowej znajdują się dwie rzeźby – Matki Boskiej i Świętego Jana – a pośrodku umieszczono wycięty z blachy krucyfiks. Najważniejszym elementem wyposażenia prezbiterium jest główny ołtarz późnobarokowy. Jest on ozdobną kompozycją architektoniczno-rzeźbiarską z centralnie usytuowaną figurą patrona kościoła Świętego Leonarda – opiekuna więźniów, jeńców i chorych, bydła domowego i koni.



Święty Leonard urodził się we Francji, w miejscowości Nobiliacum. Pochodził z bogatej rodziny, która zajmowała znaczącą pozycję na dworze królewskim. Przyjął chrzest około 500 roku, z rąk Świętego Remigiusza – swojego późniejszego nauczyciela i przewodnika duchowego. Kariery dworska lub duchowna stały przed chłopcem otworem. Ten jednak wolał wybrać życie pustelnika. Zamieszkał w lesie obok miasta Limoges, gdzie znajdował się myśliwski zameczek królewski. Gdy dowiedział się, że królowa bawiąca ze dworem zaniemogła, nie mogąc urodzić królewskiego potomka, modłami sprawił, że przyszło na świat zdrowe, królewskie dziecię. Król obdarzył go hojnie w dowód wdzięczności, lecz Leonard postanowił, że rozda złoto biednym. Poprosił dla siebie jedynie o połać lasu na zbudowanie klasztoru. Sława jego świętości ciągle rosła. Szczególną cześć oddawali mu więźniowie, którym pomagał uwalniać się z lochów. Zmarł 6 listopada 550 roku w glorii świętości.

Przedstawiany jest jako zakonnik w czarnym habicie dzierżący w dłoniach kajdany – swój atrybut. W ikonografii jego atrybutami są także kij pielgrzyma oraz osioł.

W kościele, na uwagę zasługuje rzadko spotykana figura Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny z rękami ruchomymi w stawach łokciowych i barkowych.

Do budowy stopni ołtarza użyto płytę nagrobkową wykonaną z piaskowca. Na bordiurze, która stanowi jej obramowanie, można dostrzec resztki późnogotyckiego napisu z połowy XV wieku.

Na stropie prezbiterium zachowała się polichromia przedstawiająca między innymi Świętych Stanisława i Wojciecha, biskupów i zarazem patronów Polski. Poważnie zatarte malowidła zauważmy także w innych częściach kościoła.



Wyposażenie nawy głównej jest ubogie, przypadkowe i niejednolite. Jedynie cykl czternastu stacji Drogi Krzyżowej zdradza, iż pochodzi spod jednej ręki nieznanego, zapewne ludowego artysty.

Warte odnotowania są także fragmenty ołtarzy z nieistniejącego klasztoru kamedułów koło Szańca. Na południowej ścianie stoi środkowa część ołtarza z wizerunkiem Jezusa Miłosiernego ukoronowanego cierniem. Na wschodniej ścianie nawy wiszą natomiast dwa bogato oprawne obrazy. Po lewej stronie znajduje się podobizna Świętej Jadwigi Śląskiej, po prawej zaś – obraz przedstawiający dwóch młodych świętych - męczenników - ubranych w rzymskie tuniki i trzymających w dłoniach gałązki palmowe palmy męczeństwa. Są to Kryspin i Kryspinian – patroni szewców oraz kaletników.

Wokół kościoła rozpościera się stary, nieczynny już cmentarz otoczony murem z kamienia wapiennego. Jest on położony na wzgó-

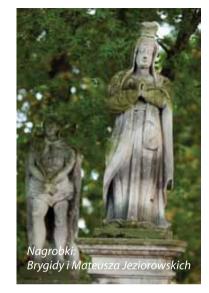






rzu przy zbiegu ulic: Młyńskiej (od południa) i Bohaterów Warszawy (od zachodu). Od wschodu graniczy z osiedlem Generała Andersa, a od północy dostawiono do muru cmentarnego budynek Warsztatów Terapii Zajęciowej. Wcześniej było to ogrodzenie drewniane, o czym świadczy dokument z wizytacji biskupiej z 1769 roku znajdujący się w archiwum sióstr Norbertanek w Imbramowicach.

Od II połowy XVIII wieku, po likwidacji cmentarza przy kościele parafialnym Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, jego funkcję przejął cmentarz przy kościółku Świętego Leonarda, który był wówczas umiejscowiony poza obszarem miasta. Może o tym świadczyć stojąca na cmentarzu barokowa kolumna kamienna datowana na przełom XVII i XVIII stulecia. (Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że jest to kolumna wotywna postawiona z okazji fundacji kościoła). Można domniemywać, że chowano tam zmarłych jeszcze wcześniej,





nawet począwszy od XII wieku – historia kościółka sięga bowiem właśnie tego okresu. Mógł się więc tam znajdować wówczas cmentarz. Jest to uzasadnione, zważywszy na fakt, iż sobór rzymski w 1059 roku nakazał wydzielenie przy nowo wznoszonych kościołach owalnej przestrzeni grzebalnej o szerokości 60 kroków.

Udokumentowane nagrobki na terenie cmentarza pochodzą z lat: 1819–1892. Funkcjonował on więc do końca XIX stulecia, a ostatnia udokumentowana inhumacja jest datowana na 1892 rok. Przez prawie cały XIX wiek chowano tam zatem mieszkańców Buska i okolic.

Największe zgrupowanie zabytkowych nagrobków znajduje się w południowej części cmentarza, na północ od kościółka. Od kiedy zaprzestano przeprowadzanie pochówków, do obecnych czasów zachowała się tylko znikoma ich część.



Wśród nich wyróżnia się wyjątkowym kunsztem pomnik składający się z cippusu (nagrobka z epitafium), kanelowanej czworobocznej kolumny ozdobionej kartuszem herbowym (obramowaniem w formie tarczy) i sterczyną (pinaklem, to jest smukłą kamienną wieżyczką) w kształcie obelisku (słupa). Pochowany jest tu, zmarły w 1829 roku, Paweł Sołtyk – dziedzic Siesławic, po którego dawnych włościach będzie przebiegała trasa naszej wędrówki.

Na uwagę zasługuje także stela (dekoracyjna płyta grobowa) **rodziny Rzewu-skich**, z której wywodził się założyciel buskiego kurortu – Feliks.

Kościół pod wezwaniem Świętego Leonarda długo pełnił funkcję kościoła parafialnego, a jego najbliższe otoczenie, w latach świetności Buska-Zdroju, nosiło nazwę Krakowskie Przedmieście. Po utracie rangi kościoła farnego na rzecz przyklasztornego kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, świątynia opustoszała i powoli niszczała. W latach sześćdziesiątych XX wieku przeprowadzono kapitalny remont. Kościół zyskał nowy charakter – zamieniono go na kaplicę przedpogrzebową, której opiekunkami były mieszkające w pobliżu siostry Albertynki. Tę funkcję sprawował do 1987 roku, czyli do wybudowania kaplicy na nowym cmentarzu przy ulicy Langiewicza.

W najbliższą niedzielę – sąsiadującą z 6 listopada – dniem patrona Kościoła, odbywają się w nim msze odpustowe. Raz w miesiącu zabytkowe wnętrza zostają udostępnione turystom indywidualnym i grupom zorganizowanym. Na życzenie, po uprzednim uzgodnieniu, można także zwiedzić świątynię.

Klucze znajdują się u pani Justyny Nurek, z którą można się skontaktować telefonicznie – 41 378 40 80 lub 500 059 817.

Ze względu na atrakcyjne położenie i zabytkowe walory kościół Świętego Leonarda jest jednym z najczęściej odwiedzanych zabytków Buska-Zdroju.



Z południowo-wschodniego narożnika cmentarza rozciąga się widok na odległe pagórki w okolicach Winiar i Chotelka, które są najlepiej dostrzegalne, gdy pogoda dopisuje – niebo jest słoneczne i przejrzyste.

Po zwiedzeniu kościoła i cmentarza, warto się udać na spacer. Proponujemy rozpocząć wędrówkę przy metalowej bramce cmentarza oddzielającej miejsca pochówku od ulicy (**0 kilometrów**). Skręcamy w lewo i kierujemy się w dół, na południowy zachód. Pierwszy etap szlaku wyznacza wąska uliczka Siesławska. Mijamy potok Maskalis, który jednak w tym miejscu jest niewidoczny, gdyż płynie pod ziemią. Po prawej stronie znajduje się nowe osiedle Promyk, usytuowane na dawnym placu targowym dla zwierząt hodowlanych. Nieco dalej stoją masywne budynki szpitalne.

Busko-Zdrój, miasto będące poważnym ośrodkiem sanatoryjno-leczniczym, nie posiadało własnego szpitala. Busczanie korzystali w międzywojniu ze szpitala w Stopnicy, a po wojnie – z ośrodków w Pińczowie lub Chmielniku.

W końcu lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku zapadła decyzja o budowie szpitala w Busku. Zaproponowano dwie lokalizacje: przy ulicy Łagiewnickiej oraz przy ulicy Bohaterów Warszawy. Na lokalizację szpitala powiatowego wybrano ten drugi wariant. Budynek stanął w tym miejscu i został otwarty dla pacjentów w 1967 roku.

Na kolejnym odcinku trasy mijamy znajdujące się po prawej stronie, nieeksploatowane źródło wody leczniczej "Piotr". Następnie, kierując się prosto, dojdziemy do ulicy Witosa. W tym miejscu skręcamy w lewo w stronę widocznego skrzyżowania z ul. Waryńskiego. Udając się w prawo, wzdłuż drogi biegnącej do dworca PKP, dojdziemy do rozwidlenia dróg. Tu należy skręcić w lewo.





Miniemy charakterystyczny dziewiętnastowieczny kamienny krzyż postawiony nad potokiem. Na wysokim postumencie spostrzeżemy wyryty z tyłu napis: **Bogu – Fundatorowie Wsi Siesławice – 1881.**

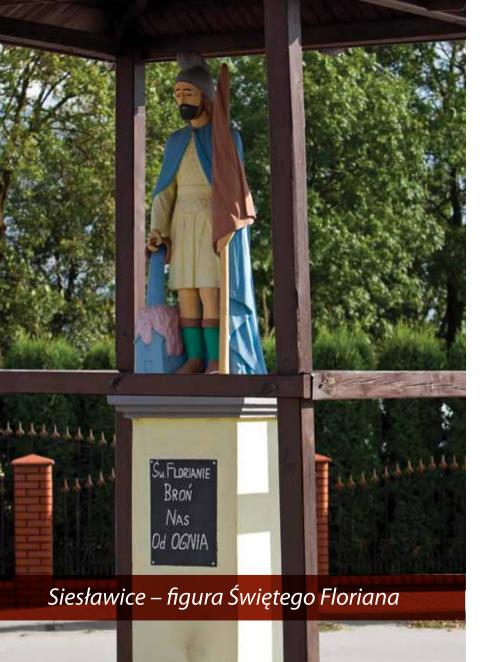
W oddali, po prawej stronie, dojrzymy semafory i nieczynną stację PKP. Kolej, łączącą Busko z Kielcami, oddano do użytku w 1952 roku z myślą, że tory pobiegną aż do Żabna w Tarnowskiem.

Pozostałością po tej inwestycji jest kilkudziesięciometrowy nasyp kolejowy, który ślepo kończy się na ulicy Witosa. W prawo znajduje się droga biegnąca do stacji towarowej PKP.

Nasz szlak skręca w lewo, na południe. Idziemy przez Siesławice, starą, piętnastowieczną wieś. Mijamy staw krasowy i wkraczamy do centrum wsi. Towarzyszy nam przepływający przez wieś maleńki potoczek, który niknie na południowym krańcu miejscowości u stóp ścianki gipsowej.

W Siesławicach, w latach pięćdziesiątych XX wieku, odkryto groby i osadę kultury łużyckiej sprzed 2,5 tysiąca lat. W trakcie późniejszych badań odkopano w 1979 roku bogato wyposażony grobowy zespół szybowo-niszowy neolitycznej kultury ceramiki sznurowej sprzed 4 tysięcy lat.

W trzech podziemnych komorach natrafiono na szkielety ludzkie ułożone na boku, z podkurczonymi nogami i twarzami zwróconymi na wschód. Przy zmarłych znaleziono naczynia i ozdoby. Przypuszcza się, że jest to grób naczelnika plemiennego lub seniora rodu, na którego cześć zabito i złożono w ofierze pięcioro współplemieńców.



W centrum wsi stoi wyniosła figura Świętego Floriana – patrona strażaków.

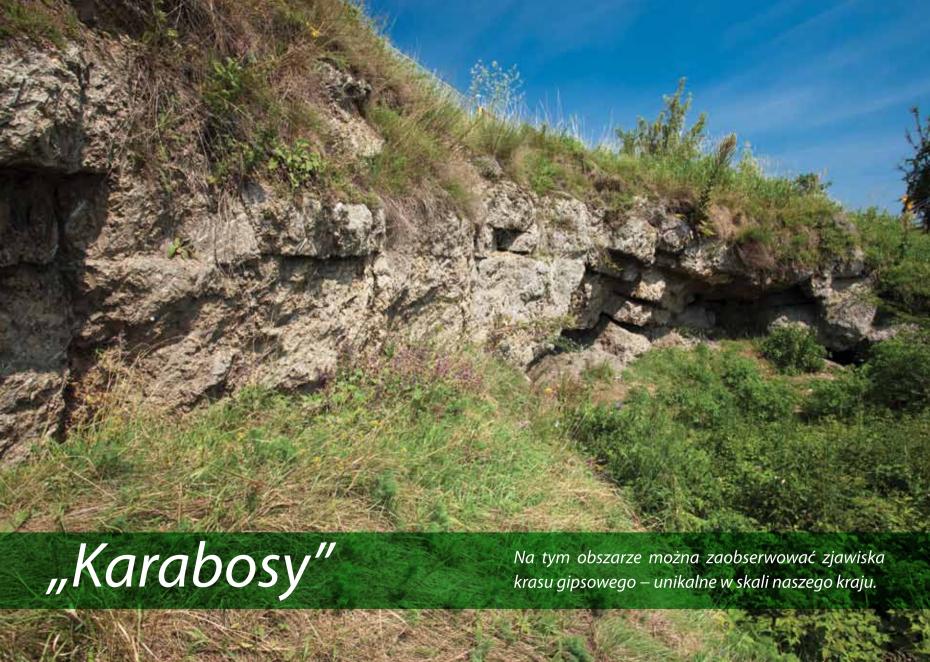
Święty Florian żył w okresie panowania cesarzy Dioklecjana i Maksymiana. Był oficerem rzymskich legionów. W czasach przypadających na panowanie tych cesarzy wzmogło się prześladowanie chrześcijan, których liczba, mimo represji, ciągle rosła. Żołnierze służący pod dowództwem Floriana otrzymali rozkaz, aby zorganizować obławę na chrześcijan i zgładzić jak największą ich liczbę. Słysząc to, Florian wyjawił swym podkomendnym, że sam jest chrześcijaninem i nie będzie brał udziału w prześladowaniu swych współwyznawców. Legioniści zadenuncjonowali swego dowódcę, który w następstwie tego został uwięziony, potem też torturowany, a w końcu – utopiony w rzece Enus 4 maja 304 roku.

Zwłoki Floriana wyłowiła i pochowała w ukryciu pobożna niewiasta o imieniu Waleria. Miejsce jego pochówku z czasem zasłynęło cudami. Po przeszło 800 latach relikwie Świętego Floriana sprowadził do Polski biskup Gedko i złożył je w kościele na krakowskim Kleparzu. Kult Świętego Floriana datuje się w Polsce od 1184 roku. Widomym tego znakiem są liczne figury Świętego, który jest przedstawiany jako żołnierz w rzymskiej zbroi z chorągwią w jednym ręku oraz z naczyniem z wodą w drugiej.

Święty Florian patronował kominiarzom i strażakom oraz był orędownikiem w czasie powodzi i pożarów, a więc klęsk żywiołowych, które często nękały mieszkańców miast i wsi.

Nic zatem dziwnego, że kult tego Świętego był bardzo żywy.

Na Ponidziu figury Świętego Floriana można jeszcze spotkać między innymi w Chrobrzu, Pęczelicach, Chmielniku, Sancygniowie.



Droga lekko skręca w prawo. Początkowo prowadzi nas niewielki strumyczek, który płynie wzdłuż drogi do Biniątek. Na skrzyżowaniu idziemy dalej prosto, nieco wznoszącą się drogą asfaltową. Przechodzimy przez teren należący do Wspólnoty Wsi Siesławice, na którym znajdują się urządzenia rekreacyjne, z zadaszoną wiatą i miejscem do grillowania.



Widoczne formy morfologiczne – to spłaszczone gipsowe wierzchowiny zbudowane z poziomo ułożonych warstw skalnych. Powierzchnia tych wierzchowin jest urozmaicona dolinkami i lejkami krasowymi, tak zwanymi wertepami oraz kopulastymi pagórkami.

Dochodzimy do skrzyżowania z szosą Busko – Skorocice (**3 kilometry**). Skręcamy w prawo i po 50 metrach – w lewo. Wstępujemy na jezdnię wiodącą wprost do Chotelka (do niedawna noszącego nazwę Chotelka Zielonego). Teren po obu stronach drogi – to osobliwość geologiczno-florystyczna i kulturowa – "**Karabosy"**.

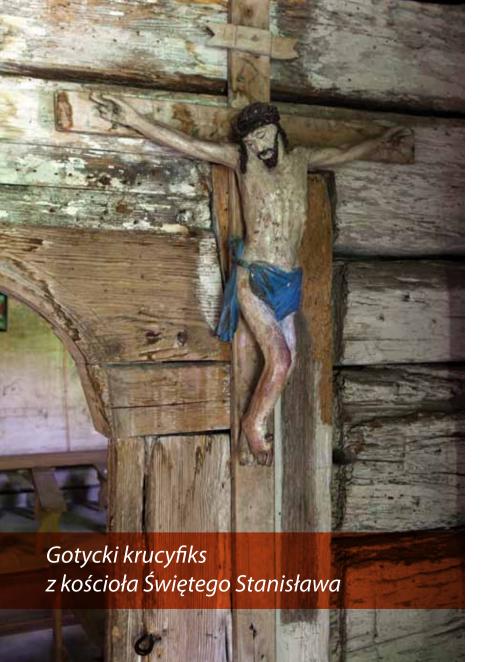
Na tym obszarze można zaobserwować zjawiska krasu gipsowego – unikalne w skali naszego kraju. Działalność czynników atmosferycznych i wody spowodowała powstanie odsłonięć gipsowych, rynien, wyrw, zapadlisk oraz korytarzy podziemnych. Na terenie położonym na prawo od drogi znajdują się jaskinie i przecięty ścianą kamieniołomu klasyczny lejek krasowy, a w położonym na lewo – zalane wodą jaskinie i podziemne jeziorko.

Jaskinie są przykładem krasu podziemnego. Na terenie Ponidzia są one zwykle niewielkie, często mają charakter raczej tak zwanych schronów podskalnych. Zdarzają się jednak większe jaskinie (na przykład w pobliskim rezerwacie skalno-stepowym w Skorocicach mają nawet 150 metrów długości). Niekiedy stropy jaskiń były już na tyle cienkie, że zapadały się samorzutnie albo pod ciężarem pasących się zwierząt domowych lub nieostrożnych przechodniów. Te niecodzienne zjawiska, a także nienaturalne znikanie ludzi i zwierząt stały się powodem powstania wielu legend i opowieści. Jedna z nich mówi, że pewnego grzesznika dosięgła kara boska. Stąd właśnie wzięła się nazwa uroczyska: **Karabosy.** Przy zachowaniu należytej ostrożności można dojść do najefektowniejszego miejsca, w którym otwory jaskiń są wypełnione wodą. Będziemy tam mogli podziwiać mostek skalny oraz liczne odsłonięcia kryształów gipsowych. Napotkamy również odcinki, gdzie słychać wyraźne dudnienie kroków, co będzie niezbitym dowodem na to, że znaleźliśmy się nad pustą przestrzenią.

Należy także zwrócić uwagę na szczególnie bogatą reliktową roślinność stepową porastającą to miejsce. Okazałe i urozmaicone formy geologiczne sprawiły, że ów teren został wydzielony jako pomnik przyrody nieożywionej chroniony prawem.

W pobliżu jest umiejscowiony nieczynny kamieniołom gipsu, który funkcjonował jeszcze na początku lat pięćdziesiątych XX wieku. Łączono z nim ambitne plany budowy zakładu siarkowego. Odkrycie tarnobrzeskich złóż siarkowych spowodowało odstąpienie od planowanej inwestycji.





Podążamy dalej na południe w stronę **Chotelka**. Droga wznosi się lekko w górę, aż osiąga punkt kulminacyjny (**3,4 kilometra**) z rozległym i pięknym widokiem na Dolinę Nidy, Garb Wodzisławski i Płaskowyż Proszowicki. Teren południowo-zachodni porasta kępa drzew, w których są ukryte domy Skorocic. Rezerwat skorocicki, który leży w dolinie, jest stąd niewidoczny. Na północy horyzont zamyka Garb Pińczowski z widocznymi blokami mieszkalnymi w Busku.

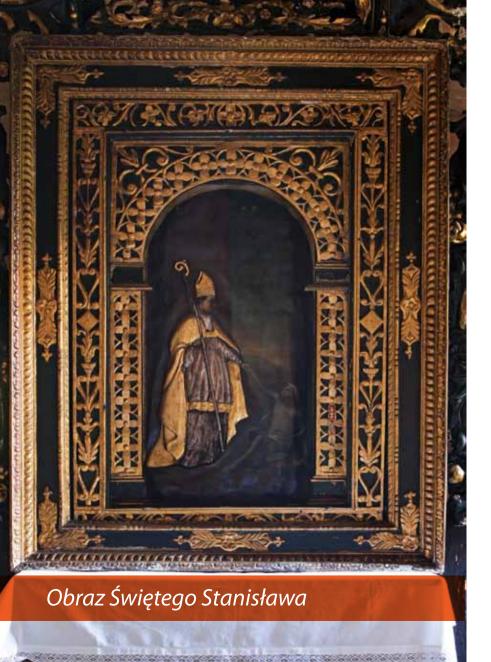
Patrząc na południe widać jak na dłoni malowniczą sylwetkę drewnianego kościółka pod wezwaniem Świętego Stanisława, który stoi na szczycie wyniosłego gipsowego pagórka.

Dochodzimy do stromych, kamiennych schodków wiodących do kościoła z 1527 roku (4 kilometry).

Pani Bogumiła Woźniak, mieszkająca naprzeciw kościoła pod adresem Chotelek 49, przechowuje klucze do obiektu.

Świątynia, w odróżnieniu od buskiej, jest prostsza w konstrukcji, gdyż nie ma wyodrębnionych zakrystii i prezbiterium. Kościół jest orientowany. Stanowi jednolitą bryłę o wymiarach 12 × 7 metrów z zaznaczoną od wschodu trójboczną absydą. Od południa dobudowano później kruchtę. Dach jest dwuspadowy ze szczytem od strony zachodniej. Na kalenicy widnieje ażurowa wieżyczka na sygnaturkę. Jest to drugi kościół ufundowany przez kanonika sądeckiego Stanisława Słupskiego (stąd patronat świątyni). Pierwszy kościół, którego patron jest nieznany, wystawił w XII wieku dla wygody swojej matki biskup płocki Wit – brat Dzierżka, fundatora klasztoru Norbertanek w Busku. Do czasów współczesnych wygląd budynku niejednokrotnie był poddawany zmianom. Kościół przeszedł bowiem kilka remontów, które pozwoliły mu przetrwać do dziś jako czynna świątynia filialna buskiej parafii Świętego Brata Alberta. Warto dodać, że chotelecki kościółek jest jedynym zachowanym przykładem szesnastowiecznego drewnianego budownictwa sakralnego na ziemi kieleckiej.





W kościele zachowały się niektóre elementy pierwotnego wyposażenia. Uwagę przykuwa strop belkowy z renesansową polichromią z pierwszej połowy XVI stulecia, przedstawiającą iluzjonistycznie malowane kasetony z rozetami. Według ostatnich badań, strop ten może pochodzić z innej świątyni. Ściany są pokryte nieczytelnymi śladami malarskich dekoracji isłabo widocznymi krzyżami konsekracyjnymi – tak zwanymi zacheuszkami. W ołtarzu umieszczono wizerunek Świętego Stanisława – patrona świątyni. Na zasuwie mieści się obraz Ukrzyżowania z Matką Boską, Świętym Janem i z klęczącą fundatorką w stroju zakonnym z herbem Siekierz. Malowidło opatrzono datą 1624 rok.

Święty Stanisław urodził się około 1030 roku jako jedyny i długo wyczekiwany syn Bogny i Wielisława ze Szczepanowa. Wdzieczni rodzice postanowili przeznaczyć syna do stanu duchownego. Będąc młodzieńcem, pobierał nauki w szkole katedralnej w Gnieźnie i – prawdopodobnie – w Paryżu. Po powrocie do kraju otrzymał święcenia kapłańskie z rak biskupa krakowskiego Lamberta. Zasłyngwszy wkrótce jako złotousty kaznodzieja i gorliwy kapłan, Stanisław został mianowany współpracownikiem biskupa, a po jego śmierci – następcą. Powód, dla którego doszło do ostrego sporu między Stanisławem a królem Bolesławem Śmiałym, do dziś pozostaje owiany tajemnicą. Z pewnością nie wchodziły w gre sprawy polityczne. Historycy wykluczyli jednoznacznie rzekome konszachty biskupa z Czechami i bratem króla, Władysławem Hermanem. Wiele wskazuje na to, że konflikt rozgorzał na tle religijnym. Król Bolesław, przy wszystkich swoich zaletach, miał – niestety – także wiele wad. Był gwałtowny, popędliwy i nieznoszący krytyki, a przy tym – chorobliwie ambitny i zmysłowy. Widocznie jego sposób bycia musiał być naganny, skoro biskup począł go początkowo nawoływać do opamietania, a następnie – obłożył ekskomunika. Dumny i nietolerujący sprzeciwu król ukarał go za to śmiercią. Święty Stanisław zginał od miecza na Skałce w dniu 8 maja 1079 roku. Już w dziewięć lat od śmierci jego zwłoki przeniesiono do wawelskiej katedry, a w 1254 roku został uroczyście kanonizowany w Asyżu przez papieża Innocentego IV. Święty Stanisław jest głównym patronem Polski, a także wielu miast i kościołów.



Zwiedzając kościół, warto także zwrócić uwagę na późnorenesansową ambonę oraz na wykonaną z kamienia gotycką kropielnicę.

Niegdyś, w świątyni znajdował się najcenniejszy obiekt z dawnego wyposażenia – późnogotycki drewniany tryptyk Męki Pańskiej, namalowany na początku XVI wieku. Do naszych czasów zachowały się niekompletna jego środkowa część (brakuje jednej deski) oraz lewe skrzydło. W polu środkowym jest przedstawiona Matka Boska z Dzieciątkiem i Świety Stanisław (brakuje trze-

ciej postaci). Na awersie skrzydła ukazano Zmartwychwstanie i Wniebowstapienie, na rewersie zaś – Ukrzyżowanie i Opłakiwanie.

Do dziś nie zachował się żaden ślad po stojących obok: dzwonnicy i cmentarzu grzebalnym. Jedynym świadectwem istnienia miejsca pochówków jest, znajdująca się obecnie w kruchcie, płyta nagrobna Anny z Gostyńskich Gniewoszowej z 1630 roku.

Kontynuując zwiedzanie, udajemy się tymi samymi schodami (uwaga, są strome!) i skręcamy w lewo na wschód asfaltową drogą. Mijamy metalowy krzyż z 1983 roku i za wysokimi świerkami kierujemy się w lewo na szutrową drogę. Mniej więcej 50 metrów za ostatnim domem (5,2 kilometra) skręcamy w prawo i idziemy wysypaną kamieniami dróżką, kierując się ku widocznej oczyszczalni ścieków. Droga wznosi się lekko. Nad nami rozciągają się przewody wysokiego napięcia, przed nami jest oczyszczal-

nia ścieków. Dochodzimy do niewielkiego strumyka. Pokonujemy kładkę i wędrujemy pomiędzy ogrodzeniem oczyszczalni a rzeczką, wśród drzew i krzewów. W miejscu, gdzie potok wpada do rzeczki Maskalis, przechodzimy przez kolejny mostek.



Maskalis rozpoczyna swój bieg na zachodnim skraju Buska, płynie na południe i wpada do Nidy obok wsi Stary Korczyn.

Za mostkiem skręcamy w lewo, w górę Maskalisu i idąc wzdłuż ogrodzenia, dochodzimy do głównej bramy oczyszczalni.

Po prawej dostrzeżemy wyniosłe zabudowania Specjalistycznego Szpitala Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego "Górka". Sławny na całą Polskę ośrodek powstał w latach 1920–1924 dzięki staraniom doktora Szymona Starkiewicza, który zmobilizował społeczeństwo polskie do ofiarowania składek na ten cel. Na utrzymanie służył także dochód ze specjalnie otwartej cegielni produkującej cegły, dachówki i sączki drenarskie. Za zasługi, jakie doktor Starkiewicz położył w rozwoju lecznictwa dziecięcego, zyskał zaszczytne miano "buskiego doktora Judyma", a szpital otrzymał jego imię.

Idziemy dalej wzdłuż Maskalisu, równolegle do drogi Busko – Kraków. Widać już pierwsze zabudowania dzielnicy zdrojowej. Dochodzimy do ulicy Świętokrzyskiej. Nie wolno zapominać o tym, że należy ją pokonać ze szczególną ostrożnością! Po przejściu na drugą stronę wchodzimy na polną drogę i kierujemy się dalej, wzdłuż rzeczki. Po 70 metrach skręcamy w lewo, w stronę widocznego rzędu wysokich drzew. Przechodzimy obok powstającego budynku hospicjum i ogródków działkowych. Podziwiając rozległą panoramę Buska, osiągamy ulicę Rokosza. Skręcamy w prawo i dochodzimy do skrzyżowania z ulicą Lipową. Następnie, idziemy drogą obok lasku zwanego Małpim Gajem. Mijamy po prawej stronie pamiątkowy kamień. Został on poświęcony inżynierowi Janowi Rokoszowi, a zdobi go tablica wykuta przez artystę plastyka Leszka Kurzeję. Powodem, dla którego ją wmontowano, były obchody 700-lecia Buska i 150-lecia Uzdrowiska.



Jan Rokosz był wybitnym balneotechnikiem i dyrektorem Uzdrowiska w Busku-Zdroju w latach
1936–1939 i 1945–1950. Wykonał
badania źródeł mineralnych, projekt rurociągu dla wody mineralnej
dla Szpitala "Górka" oraz opracował projekt modernizacji ujęcia "Nurek". Piastując stanowisko
dyrektora Uzdrowiska, zbudował
łazienki borowinowe, po wojnie
zaś zorganizował "Dni Kliniczne
Buska-Zdroju". Zmarł w 1983 roku
w Warszawie.

Teren po lewej stronie to **Nowy Park Zdrojowy**, który został oddany do użytku w 2007 roku. Jego powierzchnia liczy 12,1 hektara. Starą i nową część parku łączą ze sobą mostki położone na potoku Maskalis. Przechodzimy obok kilku oczek wodnych. Przez jedno z nich przerzucono mostek. Na powierzchni stawu rosną piękne nenufary, a w wodzie pływają karpie. W samym centrum parku ulokowano fontannę z kaskadą wodną. Jest to idealne miejsce dla spacerowiczów. W ciepłe letnie dni kuracjusze chętnie zatrzymują się na ławeczkach i polanach otoczonych różnymi wielobarwnymi gatunkami roślin, by zażywać kąpieli słonecznych. Północno-zachodni róg parku ozdabia kościół pod wezwaniem Świętego Brata Alberta.



Dochodzimy do zakrętu. Ulica Rokosza skręca w prawo i wiedzie do sanatoriów "Włókniarz" i "Rafał". My skręcamy w lewo w aleję Kasztanową, w stronę kortów tenisowych. Po kilkudziesięciu metrach kierujemy się w prawo, przechodząc obok dwóch okazałych dębów szypułkowych. Podziwiając

klasycystyczny fronton sanatorium "Marconi", dochodzimy do centrum parku zdrojowego.



Park zdrojowy został założony przez znanego ogrodnika Ignacego Hanusza, według planów architekta Henryka Marconiego, twórcy buskich "Łazienek". Jego oficjalne otwarcie nastąpiło 1 czerwca 1836 roku. Momentem przełomowym w historii parku był 1952 rok, kiedy to zniesiono obowiązek nabywania biletów wstępu na jego teren. Przestrzeń ta pełniła w tym czasie funkcję centrum kulturalnego i rozrywkowego. Znajdowały się tu między innymi Kino "Zdrój", muszla koncertowa, a także korty tenisowe. W miejscu Kawiarni "Parkowej" stał niegdyś budynek zaprojektowany w 1835 roku również przez Henryka Marconiego. Do końca lat siedemdziesiątych XX wieku obiekt ten zamieszkiwał zdrojowy ogrodnik Tadeusz Imosa. To od jego nazwiska dom był nazywany "Imosówką" lub "Domem Ogrodnika". W latach osiemdziesiątych zeszłego stulecia budynek został wyburzony i odbudowany pod nadzorem

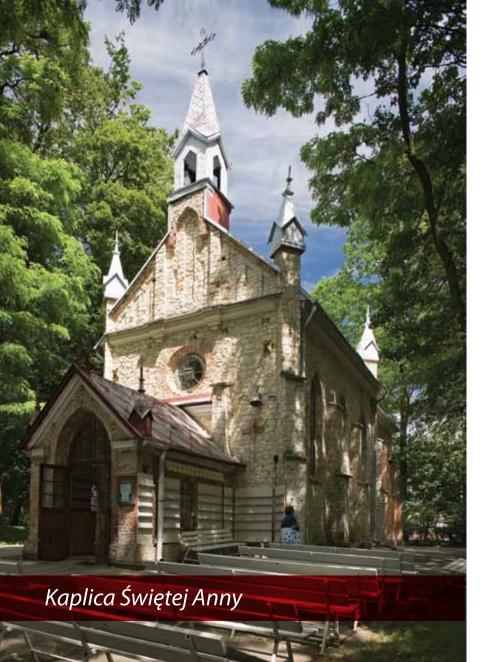
40

Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Obecnie, mieści się tu wspomniana już Kawiarnia "Parkowa". Przy "Domu Ogrodnika" znajdowała się oranżeria,



w której hodowano róże i inne piękne kwiaty zdobiące parkowe klomby. Ciekawostką jest fakt, że w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku można było odwiedzać na terenie parku ogród zoologiczny. Dzisiaj, ten zielony teren jest miejscem wypoczynku kuracjuszy oraz mieszkańców miasta. Ogród łazienkowski ma powierzchnię 12,6 hektarów i rośnie tu 4500 drzew najróżniejszych gatunków. Najliczniej występują: klony, jesiony, graby, lipy, kasztanowce oraz wiązy. Rzadziej spotkamy natomiast: brzozę oraz modrzew, a także mniej popularne gatunki drzew, takie jak: kłęk kanadyjski czy platan.





Kontynuując spacer przez park, miniemy drewnianą muszlę koncertową. Następnie, udając się w stronę letniej kawiarenki "Grota", dostrzeżemy malowniczą, neogotycką kaplicę zdrojową pod wezwaniem Świętej Anny. Zabytek stoi na naturalnym wzniesieniu (8 kilometrów).



Kamienno-ceglana **kaplica Świętej Anny** została wybudowana w 1888 roku ze składek kuracjuszy. Myśl o wzniesieniu obiektu zrodziła się na początku lat osiemdziesiątych XIX wieku. Niestety, władze rosyjskie ociągały się z wydaniem pozwolenia na budowę katolickiej świątyni. Korzystając z czasowej nieobecności miejscowego przedstawiciela carskiej władzy, postanowiono szybko postawić kaplicę. Jej budowa może jeszcze dziś uchodzić za wzór doskonałej organizacji pracy. Ten obiekt sakralny powstał w ciągu zaledwie trzech tygodni, a po powrocie urzędnika rosyjskiego istnienie kaplicy zostało uznane za fakt dokonany.

W ostatnich dwóch dziesięcioleciach XX wieku w kaplicy znajdował się – przeniesiony z kościółka w Chotelku – wspominany już późnogotycki tryptyk, który łączy naturalnie dzieje choteleckiej świątyni z kaplicą zdrojową. Odrestaurowane malowidło jest przechowywane na plebanii parafii Świętego Brata Alberta.

Wycieczka szlakiem drewnianego budownictwa sakralnego dobiegła końca. Przeszliśmy około 8000 metrów.

Należy dodać, że drewniane kościoły i dzwonnice występują częściej na naszym terenie w miejscach o żyznych glebach i tam, gdzie nie ma kamieniołomów, a więc w powiecie kazimierskim oraz na Powiślu. Chcąc zatem poznać większą ilość drewnianych świątyń południowej Kielecczyzny, należy wybrać się w podróż samochodem. Z myślą o zmotoryzowanych turystach wyznaczono Szlak Architektury Drewnianej Województwa Świętokrzyskiego, który łączy najbardziej charakterystyczne budowle dla naszego regionu. Na szczególną uwagę zasługuje kościół pod wezwaniem Świętego Idziego w Zborówku koło Pacanowa z 1459 roku, który jest uważany za najstarszą polską średniowieczną świątynię drewnianą o pewnej metryce.

SŁOWNIK TERMINÓW

ABSYDA – charakterystyczne z uwagi na formę pomieszczenie kościelne zaprojektowane na planie półkola, półelipsy lub wieloboku, dostawione do budynku świątyni i otwarte do jej wnętrza. Zazwyczaj stanowi zamknięcie prezbiterium bądź naw bocznych.

KONSTRUKCJA ZRĘBOWO-SŁUPOWA – drewniana ściana złożona z belek ułożonych poziomo w formie wieńców. Pale łączy się w węgłach na zamki, a szczeliny pomiędzy nimi wypełnia słomą, sznurem, pakułami bądź wysuszonym mchem.

KRUCHTA - przedsionek kościoła znajdujący się najczęściej przed wejściem głównym.

NADPROŻE – belka stanowiąca element konstrukcyjny budynku umieszczana ponad otworami znajdującymi się w ścianie w celu odciążenia muru w miejscach, gdzie znajdują się te otwory.

NAWA – przestrzeń kościoła usytuowana pomiędzy prezbiterium a kruchta, stworzona z myśla o wiernych.

PREZBITERIUM – część kościoła pomyślana jako miejsce dla duchownych i ministrantów, zwykle zamknięta absydą. Ołtarz, przeznaczony do odprawiania liturgii eucharystycznej, zajmuje w tym pomieszczeniu centralne miejsce. Termin ten wywodzi się od słowa "prezbiter", czyli ksiądz.

SYGNATURKA – najmniejszy spośród dzwonów kościelnych, znajdujący się zazwyczaj na małej wieży, która również nosi nazwę sygnaturki.

ZAKRYSTIA – pomieszczenie kościelne ulokowane z północnej lub południowej strony prezbiterium. Miejsce to pełni funkcję przechowalni naczyń i szat liturgicznych i jest odwiedzane przez kapłanów przygotowujących się do odprawienia obrzędów liturgicznych.

INFORMACJE PRAKTYCZNE:

Agroturystyka (w okolicy przebiegu szlaku):

1. Grażyna Korepta – "Brzoskwiniowy Sad", Siesławice 193, tel. 41 378 47 68 Miejsca noclegowe: 3 pokoje jednoosobowe, 1 pokój dwuosobowy; łazienka oraz WC.

Wyżywienie: do uzgodnienia, kuchnia staropolska, własne produkty, owoce, orzechy.

Atrakcje: dowóz do uzdrowiska (2 kilometry), wycieczki rowerowe, stadnina koni
(1 kilometr), ogniska, grill, kapielisko (4 kilometry).

2 Barbara Poros – Siedlisko "Po Rosie", Zbludowice, ul. Zdrojowa 7, tel. kom. 503 672 914 Miejsca noclegowe: dom całoroczny do wyłącznej dyspozycji (salon z kuchnią + 3 pokoje + 2 łazienki z wanną i prysznicem).

Wyżywienie: do uzgodnienia.

Atrakcje: w sąsiedztwie znajdują się obiekty uzdrowiskowe, kąpielisko, ośrodek jazdy konnej, stawy rybne, las, szlaki piesze, rowerowe, parki krajobrazowe, rezerwaty.

3. Jeździecki Ośrodek Hipoterapii "Rancho", Wolica 23, tel. 41 378 74 67

Miejsca noclegowe: 2 pokoje dwuosobowe, pole namiotowe; łazienka oraz WC

Wyżywienie: do uzgodnienia.

Atrakcje: hipoterapia specjalistyczna, stadnina koni, nauka jazdy konnej pod okiem instruktora, przejażdźki bryczką, dowóz do uzdrowiska.

Trase opracował zespół

Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Busku Zdroju

Znakowanie szlaku: Leszek Cmoch, Sebastian Motyl

Tekst: Franciszek Rusak i Sebastian Motyl

Redakcja i korekta: Magdalena Koper

Zdjęcia: Piotr Kaleta (ss. 5–12), Dariusz Krakowiak, Sebastian Motyl (s. 13)

Opracowanie graficzne i skład:

Karolina Otulakowska, Sebastian Person

Wydano na zlecenie:

Gmina Busko-Zdrój al. Mickiewicza 10 28-100 Busko-Zdrój tel. 41 370 52 00 fax 41 370 52 90 e-mail: urzad@umig.busko.pl www.busko.pl

Busko-Zdrój 2011

Wydawca:

DDK Edition ul. Obozowa 4 60-289 Poznań tel. 61 868 65 75 www.ddkedition.com.pl

ISBN: 978-83-61539-01-8











...dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...

Busko-Zdrój Spa Municipality

Wooden religious architecture sightseeing tour along the Maskalis



Wooden religious architecture sightseeing tour along the Maskalis



Society for the Preservation of Historical Monuments Busko-Zdrój Division

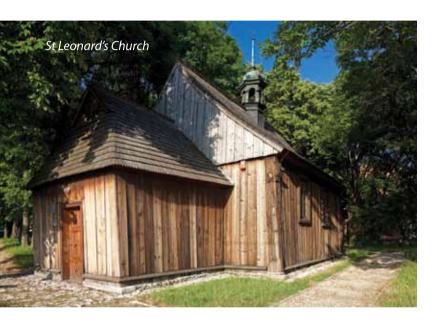


Polish Tourist Country - Lovers' Society Busko-Zdrój Division





Wooden religious architecture sightseeing tour along the Maskalis



Route length: approx. 8 km Walking time: approx. 2.5 h

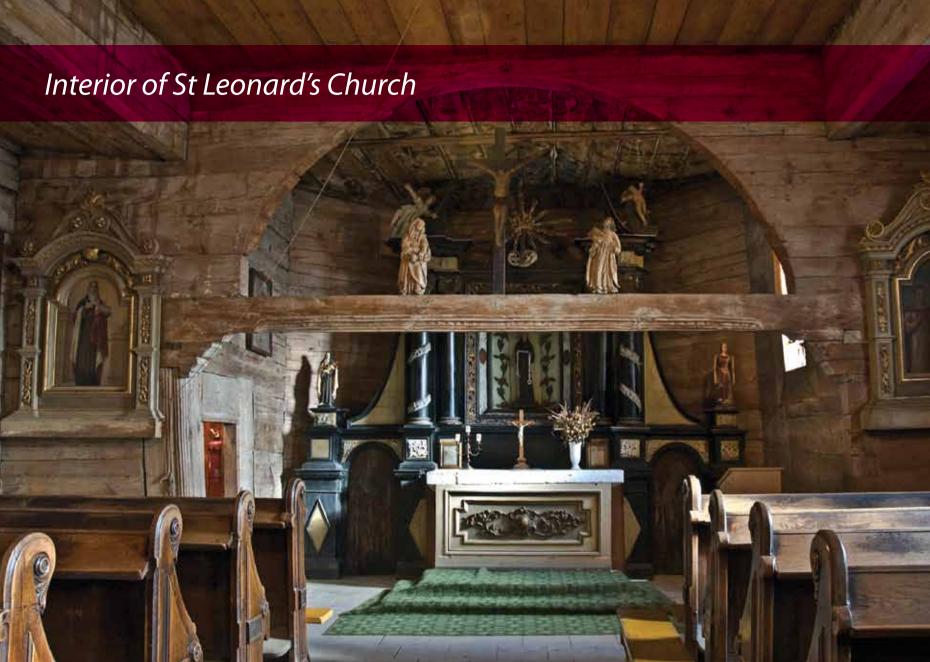
Signs: green

Start: Saint Leonard's Church in Busko-Zdrój

If one were to compare Busko to Cracow, then we would now be standing at the Wawel Castle in Cracow. In other words, we are in the oldest part of the village, where in the 12th century the first Saint Leonard Church was built. Following tradition, the church was constructed on one of the hills of Garb Pińczowski.



The church you're looking at was built in 1699. It was built from larch wood by a woodworker named Walenty. The church is positioned, i.e. its presbytery faces east. The porch faces west and is narrower and lower than the nave. It is worth noting that the church has a characteristic triangular half-dome decorated with the motive of radiating sun. Opposite the porch there is a presbytery ending with a three-sided apse. The presbytery, unlike the porch, which has a separate roof, is covered by a shingle roof shared with the nave. The roof does not form a pinnacle in the east, but gently



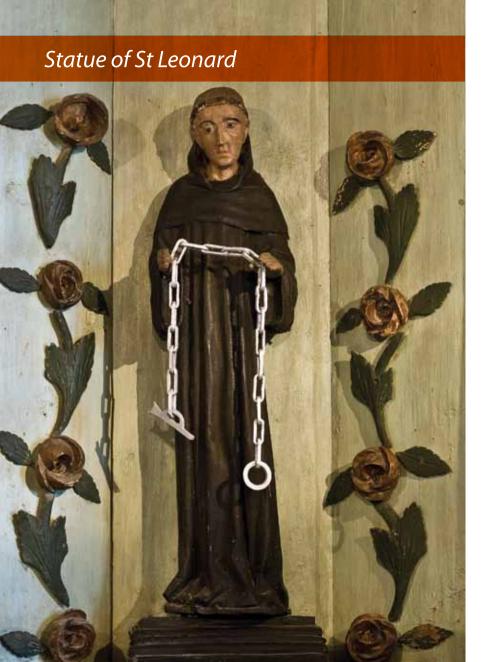




8



bends over the apse. On the roof ridge there is a baroque turret functioning as a little bell. There are three ten-field windows facing the south, and a tiny sacristy facing the north at the level of the presbytery. The church has a column-framework construction and is surrounded by an outer gallery. One can pass from the porch to the nave through a door surrounded by a wooden portal with a carved keel arch lintel. On the border between the nave and presbytery there is a chancel arch and a profiled beam, which is like a bow string completing the bow formed by the chancel arch and beam. On the rood beam there are two sculptures of Mary, the Mother of God and St John, with a crucifix cut out of a metal sheet between them. The most important element of the presbytery is the late-Baroque high altar, which is a separate architectural and sculptural composition with the figure of the patron of the church in its very centre. This central figure is St Leonard – patron of the imprisoned, captives and sick, domestic cattle and horses.



St Leonard was born in France in Nobiliacum into a rich family of high status at the royal court. He was baptised in approx. 500 by St Remy, who later on became his teacher and spiritual leader. The path to a career at the royal court or church was wide open for the boy. However, he chose to live the life of a hermit. He settled in the woods near Limoges, in the vicinity of a royal hunting castle. When he learned that the Queen staying at the castle with her entourage fell ill and could not give birth to the King's child, he prayed, and the Queen was delivered of a healthy child. The King, out of gratitude, rewarded him generously, but St Leonard gave the gold away to the poor and asked only for as much land as was needed to build a monastery in the woods. Word of his saintliness spread and the name of St Leonard became famous. Especially prisoners, whom he had miraculously freed from the dungeons, venerated him. St Leonard died on 6th November 550 in the glory of saintliness.

He is depicted as a monk wearing a dark habit and holding chains

- his attribute. His other attributes in iconography are also the pilgrim's staff and donkey.

The sculpture of the Immaculate Conception of Mary in the church is especially worth a closer look. The arms of the figure move, as they bend at the elbows and shoulders.

The altar steps were built from a sandstone tombstone, on the bordure of which one can still see the remainder of the late-Gothic inscription from the 15th century.

On the ceiling of the presbytery there is a polychrome depicting St Stanislaus and St Wojciech, the bishops-patron saints of Poland. Paintings, nowadays hardly visible, can also be found in other parts of the church

Decorations in the nave are scarce, random and not harmonious. Only the



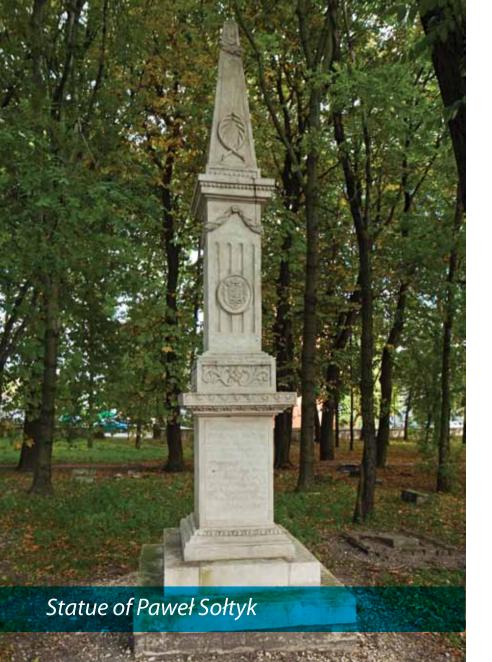
14 Stations of the Cross allow to assume that the interior is the work of one anonymous, probably folk, artist.

The fragments of the altar from the no longer existing Camaldolese monastery near Szaniec are also worth noting. On the southern wall we can see the central part of the altar with the figure of crucified Christ the Merciful wearing the crown of thorns. Whereas on the eastern wall of the nave there are two paintings in richly decorated frames. On the left there is a figure of St Hedwig of Silesia, on the right a painting depicting two young saints - martyrs, wearing Roman tunics and holding palm branches - the palms of martyrdom. These are Crispin and Crispinian - the patrons of shoemakers and leather workers.

The church is surrounded by an old, closed cemetery encircled by a stone wall. It is situated on a hill at the intersection of two streets: Młyńska (to the South)

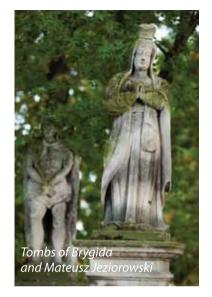






and Bohaterów Warszawy (to the West). To the East, it borders the Generała Andersa housing development and to the North – an Occupational Therapy Centre adjoining the cemetery fence. Formerly, the fence was made of wood, as is recorder in a report of a 1769 bishop's visit kept in the archives maintained by the Norbertine Sisters in Imbramowice.

When the former cemetery at the Parish Church of Immaculate Conception of Mary closed down in mid 18th century, it was replaced by the cemetery at the St Leonard Church, a small temple at that time located outside the town. A Baroque stone column dating back to the turn of the 17th and 18th century suggests that the site was used as burial place at that time. (On the other hand, the column may have been erected to commemorate the foundation of the church). However, it may reasonably be assumed that people buried their dead at that site much earlier than that, even beginning with early 12th century,





when the history of the small church begins. The church may have been accompanied by a cemetery from the beginning of its existence, in accordance with a decree issued by the Roman Council of 1059 odering that each new church have an adjoining oval graveyard 60 steps wide.

There are records of tombstones from the period of 1819–1892, which means that the cemetery was used until late 19th century. The last recorded inhumation took place in 1892. This means that the inhabitants of Busko-Zdrój and its surrounding area buried their dead at this particular cemetery for the most part of the 19th century.

Several types of tombstones can be found at the graveyard. An especially exquisite example of religious architecture is the memorial sculpture consisting of a cippus, fluted four-sided column with a coat of arms cartouche and pinnacle in the shape of an obelisk. This is the grave of the deceased



in 1829 Paweł Sołtyk, the landlord of Siesławice. It is the lands he owned through which our journey will pass.

Also the grave stela of the **Rzewuski family** tomb is worth attention. The founder of the Busko health resort, Feliks, was a member of the Rzewuski family.

St Leonard's Church performed the function of a parish church for a long time, and its vicinity, in the golden years of Busko, was referred to as Krakowskie Przedmieście. After losing the status of a parish church to the Immaculate Conception cloister church, the church was forgotten and gradually fell into ruin. In the 1960s a total renovation was carried out and the church was converted into a funeral chapel. The chapel was taken care of by Albertine Sisters living in the neighbourhood. The Church was used as a chapel until 1987 until a chapel was built in a new cemetery at Langiewicza Street.

On the Sunday nearest to 6th November – the day dedicated to the patron of the church – pardon masses are held. Once a month the historic interior of the chapel is opened for individual tourists and sightseeing tours. Upon request and prior arrangement, it is also possible to visit the church.

The keys are available from Ms Justyna Nurek, tel.: + 48 41 378 40 80 or + 48 500 059 817.

Due to its attractive location and historic value, St Leonard's church is one of the most frequently visited monuments in Busko.



From the southwest corner of the cemetery one can spot the far-away hills in the vicinity of Winiary and Chotelek, which are best visible in sunny weather and clear sky.

After visiting the church and cemetery, we begin our journey at the metal gate of the graveyard (0.0 km). We turn left and head southwest, along the narrow Siesławska Street. We walk by the Maskalis stream, though we can't see it, as here it flows underground. To the right we have the new housing estate "Promyk", situated on the former domesticated animals market, and further on we see the sturdy hospital buildings.

18

Busko, which is a significant sanatorium and health resort, did not have its own hospital for a long time. In the interwar period the citizens of Busko used the hospital in Stopnica, and after the war they went to Pińczów or Chmielnik to get medical treatment.

At the end of the 1950s the decision to build a hospital in Busko was taken. Two locations were put forward: Lagiewnicka Street and Bohaterów Warszawy Street. The second option was selected and so the Poviat Hospital was constructed, and opened in 1967.

Further on, to the right we have the unexploited water hole of the therapeutic water "Peter". We reach Witosa Street and turn left in the direction of the intersection with Waryńskiego Street, which is already visible from here, and then turn right and walk down the road to the PKP railway station. At the Y-junction we turn left.





We walk past a 19th century stone cross above the stream. The following words have been carved on its high pedestal: **To God – From the Founders of Siesławice Village – 1881.**

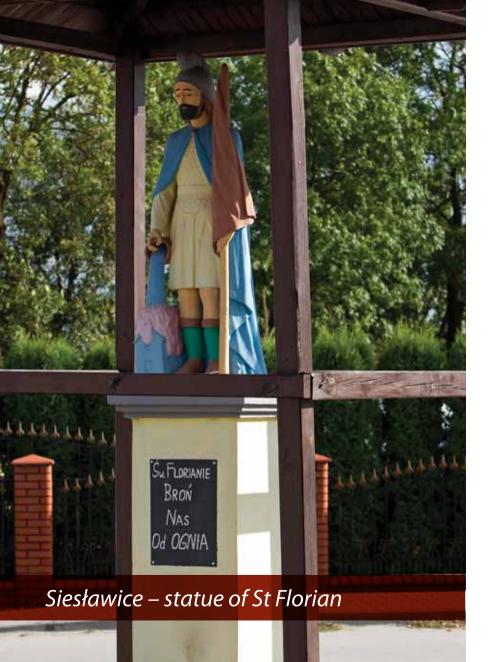
Far away to the right we can see the semaphores and closed PKP railway station. The railway line connecting Busko and Kielce was put into use in 1952 with the purpose to extend it to Żabno in Tarnowskie

What remains of this investment is a dead-end, few-metres-long railway embankment, which breaks off in Witosa Street. To the right we have the road leading to the PKP railway cargo station.

Our route leads left to the south. We pass through Siesławice, an old 15th century village. We walk past a sinkhole and enter the centre of the village. We are accompanied by the humming of the tiny stream passing through the village. The stream disappears at the southern borders of the village underneath a gypsum wall.

In Siesławice in the 1950s graves and a village of Lusatian culture dating 2,500 years back were discovered. Research conducted in 1979 resulted in finding a grave field of shaft and chamber tombs characteristic for the Neolithic string ceramic culture reaching 4,000 years back.

Human skeletons were found in three underground chambers. The dead were laid on the side in a contracted position facing the east. Pots and adornments were found buried with the dead. It is assumed that this is the grave of a tribe chieftain or head of the family, to the honour of whom five members of the tribe were killed and sacrificed.



In the very centre of the village we come across a **statue of St Florian** – the patron saint of fire-fighters.

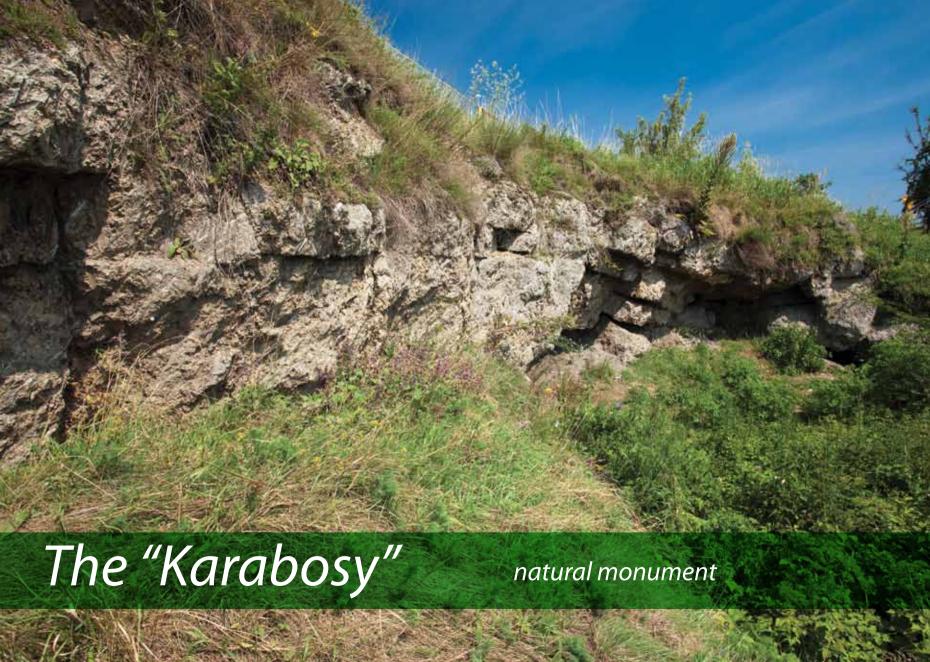
St Florian lived in the time of the emperors Diocletian and Maximian. He was a Roman Legion officer. Under the rule of Diocletian and Maximian the persecution of Christians became even more cruel. Still, despite repressions, the followers of Christ grew in number. Soldiers serving under Florian were commanded to persecute Christians and kill as many of them as possible. Upon hearing this, Florian revealed to his soldiers that he himself is Christian and will not participate in persecuting his brothers and sisters in faith. The legionnaires denounced their leader, who was then imprisoned, tortured, and in the end executed by drowning in the Enns River on 4th May 304.

A woman named Waleria found his body and buried it furtively. In time the burial place became famous for miracles. After over 800 years the relics of St Florian were brought to Poland by Bishop Gedko and placed in the church in Klepacz in Cracow. 1184 is the year marking the beginnings of St Florian's cult in Poland. Numerous statues of the Saint presenting him as a soldier in Roman armour with a flag in one hand and pot of water in the other show how widespread his cult was.

St Florian is the patron of chimney sweeps and fire-fighters, and helped the victims of floods and fires, the natural disasters often pestering the citizens of the cities and villagers.

No wonder the cult of the Saint was so vivid.

In Ponidzie one can see statues of St Florian in, among others, Chroberz, Pęczelice, Chmielnik and Sancygniów.



The road turns slightly to the right. At the beginning we are led by a small stream, which flows alongside the road to Biniątki. At the intersection we continue walking straight, up the asphalt road. We are passing through areas owned by the Siesławice Village Community, with recreational facilities, i.e. roofed shelters and a barbecue area.



The geological morphological forms which are visible here are flat-topped hills, the highest parts of which are made of horizontal layers of stone. The surface of these hilltops is interspersed with karst gorges and sinkholes, or so-called sinks, and dome-like mounds.

We approach the intersection with the road linking Busko and Skorocice (3.0 km). We turn right, and then, after 50 metres, left. We arrive at a nice asphalt road leading us straight to Chotelek.

The landscape on both sides of the road is a geographical, floral and cul-

tural peculiarity – what we are looking at are the famous "Karabosy".

Here one can admire the most unique gypsum karst forms in Poland. The workings of atmospheric factors and water created various gypsum features, clints, vertical shafts, collapse lakes and underground corridors. On the right side of the road there are caves and a classic sinkhole cut through by the quarry wall, and on the left side – flooded caves and an underground lake.

Caves are underground karst forms. In Ponidzie they are usually small, and often resemble rather rock shelters. There are however larger caves, e.g. the caves in the nearby natural reserve of rocks and steppe in Skorocice are 150 metres long. Sometimes the cave ceilings were so thin they caved in themselves or under the weight of grazing household animals or careless passerbyes. These extraordinary phenomena and unnatural disappearances of people and animals were the source of many legends and tales of how sinners were punished by God in this place. The name of the area "Karabosy" is derived from the Polish words for "punishment of God" – "kara boska". It is possible to reach the most beautiful spot and look into the caves filled with water, the stone bridge and numerous gypsum crystals, of course if one is careful enough. In some places one can hear the loud echoing of steps, which clearly indicates there is empty space underneath.

One ought to pay attention to the exquisitely rich relic steppe flora growing in this area.

Rich and varied geological forms have caused this area to be isolated as a legally protected monument of inanimate nature.

Nearby there is a closed gypsum quarry, which was still in use at the beginning of the 1950s. There were ambitious plans to construct a sulphur plant here, but were abandoned after the discovery of sulphur deposits in the Tarnobrzeg area.





We move on south in the direction of **Chotelek.** The road leads gently upwards, until it reaches its highest point (3.4 km), where a vast and breathtaking view unfolds on the Nida Valley, Garb Wodzisławski and Proszowicki. If we look to the southwest, we will spot a clump of trees shrouding the houses of Skorocice. The natural reserve located in the Skorocice valley is not visible from here. In the north the horizon is locked with the gentle rising of the Garb Pińczowski and blocks of flats in Busko.

Looking to the south we can easily see the picturesque outline of the wooden St Stanislaus Church on top of the gypsum hill.

We approach the steep, stone steps leading to the church built in 1527 (4.0 km).

We have to ask Ms Bogumiła Woźniak, who lives opposite the Church at Chotelek 49, for the keys.

The structure of this church is simpler than the construction of the church in Busko, as it does not have a separate sacristy and presbytery. The church is positioned. The church is a uniform building with dimensions 12 x 7 metres and a separate three-sided apse in the east. A porch was built into the southern wall later on. The roof is pitched and its highest point is in its western part. On the roof ridge there is a mesh turret, in which a little bell can be placed. This is the second church founded by Stanisław Słupski, canon from Sącz (that is why the church bears the name of St Stanislaus). The first church, the patron of which remains unknown, was built by Wit, Bishop of Płock, brother of Dzierżko, the founder of the Norbertines cloister in Busko, for the comfort of his mother.

The current church underwent a series of renovations which allowed it to remain a functioning church under the Brother Albert parish church in Busko until today. It is worth mentioning here that the small church in Chotelek is the only remaining example of 16th century wooden religious architecture in the land of Kielce.



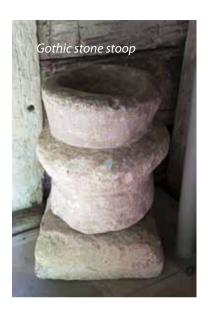


Many elements of the church's original decorations survived. What certainly attracts attention is the ceiling covered with Renaissance polychrome from the first half of 16th century, made of painted coffers with rosettes (according to latest research this ceiling might come from a different church). On the walls there are barely visible remains of paintings and consecration (Zacchaeus) crosses. The altar includes the representation of St Stanislaus – patron of the church. The central altar painting covering the depiction of the patron of the church on ordinary days presents the Crucifixion with the Mother of God, St John and the founder, kneeling and wearing a habit with the Siekierz coat of arms and date 1624.

St Stanislaus was born in approx. 1030 as the only and long-expected child of Bogna and Wielisław of Szczepanów. The grateful parents decided to dedicate their son to the altar. As a young man Stanislaus was educated at the cathedral school in Gniezno and probably in Paris. After he returned to the country, Stanislaus was ordained by Lambert, the Bishop of Cracow. He soon became known as a silver-tongued and zealous priest, and was elected co-worker of the Bishop, and after the Bishop's death – his successor.

It has not been determined until today what the reason underlying the conflict between Stanislaus and King Bolesław II the Bold was. It was certainly not a dispute of political nature. Historians unanimously rejected the assumption that Bishop Stanislaus secretly plotted with Czechs and the brother of the King, Władysław Herman. Evidence indicates it was a religious conflict. King Bolesław, although he was a man of great merit, he also – unfortunately – had many faults. He was a violent and hasty man who would bear no criticism, and at the same time morbidly ambitious and amorous. Clearly his demeanour must have been reprehensible, since the bishop at first called upon him to return to his senses, and afterwards excommunicated him. The proud and stubborn King decided to punish Stanislaus. St Stanislaus was killed by sword in the Skałka on 8th May 1079. Already nine years after his death, his body was translated to the Wawel Cathedral, and in 1254 he was canonized by Pope Innocent IV in Assisi.

St Stanislaus is the main patron of Poland and many cities and churches.



When visiting the church it is worth paying attention to the Gothic stone stoop and late-Renaissance pulpit.

In the past the most valuable piece of original decoration to be seen in the church was the late-Gothic wooden triptych depicting the Passion of Christ, painted at the beginning of the 16th century. What survived is the incomplete central part of the triptych (one board is missing) and the left wing. In the central field we can see the Mother of God with the Holy Child and St Stanislaus (third person missing). On the

front side of the wing – Resurrection and Ascension, and on the other side the Crucifixion and Lamentation.

Not one trace of the bell tower and cemetery are to be found. The only evidence of the cemetery's existence is the tombstone of Ann Gniewoszowa of the Gostyński family of 1630, which is to be found in the porch

We go down the same stairs (careful – they're steep) and turn left to the east to the asphalt road. We pass a metal cross of 1983, a clump of tall spruces and turn left to the gravel road. 50 metres past the last house (5.2 km), we turn right and walk down the stone path, in the direction of the now visible sewage treatment plant. The road goes slightly upwards. High voltage cables above us, the sewage treatment plant before us. We arrive at a small stream. We cross and walk along the fence between the sewage treatment plant and the river, among trees and bushes. In the place where the stream

flows into the Maskalis River we cross again.

Maskalis has its source in the western part of Busko, it flows south and then falls into the Nida River near the village Stary Korczyn.

After we cross the bridge we turn left, walk up the Maskalis and along the fence, which leads us to the main gate of the sewage treatment plant.



On the right we can see the tall buildings, of the "Górka" Specialist Orthopaedic and Rehabilitation Hospital. This hospital, famous in the whole country, was built in the years 1920-1924 thanks to Dr Szymon Starkiewicz, who motivated the Polish society to contribute financially to this cause. Revenues from the brickyard, opened especially for this purpose, helped to support the hospital. The brickyard produced bricks, tiles and drains. The contribution of Dr Starkiewicz to the development of paediatrics did not go unnoticed, and earned him the honourable title of "Doctor Judym of Busko". The hospital was named after Dr Starkiewicz.

We walk along the Maskalis, which flows parallel to the road connecting Busko and Cracow. We can already see the first buildings of the health resort district. We arrive at Świętokrzyska Street. We take extra precaution when crossing to the other side! After crossing the street, we reach a dirt road and walk on alongside the small river. After 70 metres we turn left, in the direction of the row of tall trees visible from there. We pass a hospice under construction and allotment gardens. While admiring the vast panorama of Busko, we reach Rokosza Street. We turn right and arrive at the intersection with Lipowa Street. We walk on, and pass a small grove called Monkey Forest. To the right we can see the stone commemorating engineer Jan Rokosz. The plate on the stone is the work of the artist Leszek Kurzeja and was added on the occasion of the 700th anniversary of Busko and 150th anniversary of the Health Resort.



Jan Rokosz was a remarkable balneotechnician and perfomed the function of director of the Busko Health Resort in the years 1936-1939 and 1945-1950. He carried out mineral water research, designed the mineral water pipeline for the "Górka" sanatorium, prepared the modernisation project for the water intake "Nurek". As director of the health resort he ordered the construction of peloid baths, and after the war he organised "Busko-Zdrój Clinical Days". Jan Rokosz died in 1983 in Warsaw.

To the left is a new park, named **New Spa park**, which opened in 2007. The size of the park is 12.1 hectares. The old and the new part are joined by bridges on the Maskalis Stream. We pass by a few ponds. There is a bridge over one of them. The pond is ornamented with beautiful water lilies and inhabited by carps. In the heart of the park stands a cascade water fountain. The park is an ideal place to take a walk. On a warm summer day, Spa visitors like to sunbathe on the benches and lawns surrounded by various species of colourful plants. The North-West corner of the park features the St Brother Albert Church.



We are now at a bend of the road. The Rokosza Street turns left towards the "Włókniarz" and "Rafał" Spas. We turn left into the Aleja Kasztanowa Street towards the tennis courts. After several meters, we turn right past two magnificent pedunculate oaks. As we reach the centre of the park, our eyes admire the neoclassical pediment of the "Marconi" Spa building.

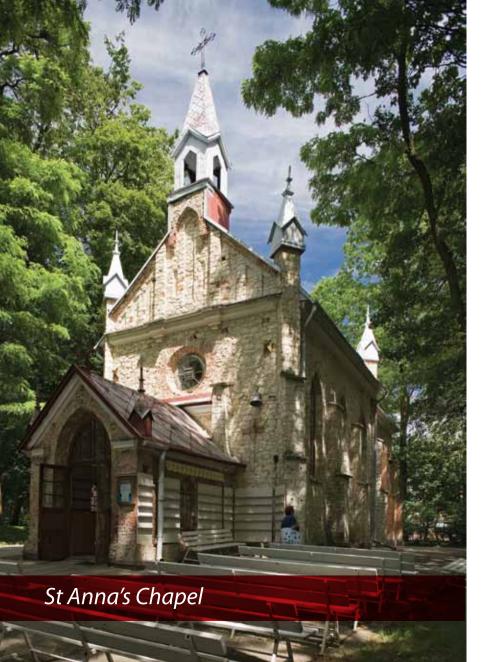


The park was designed by architect Enrico Marconi, the author of the "Baths" in Busko-Zdrój, and developed by the famous gardener, Ignacy Hanusz. The opening ceremony took place on 1 June 1836. A turning point in the history of the park was abolition of entry charges in 1952. At that time, the park played the role of a local centre of culture and entertainment, with the "Zdrój" cinema, amphitheatre and tennis courts located on its grounds. In the past, the current site of the "Parkowa" cafe was occupied by a building designed by Enrice Marconi in 1835. Until late 1970s, it was the house of Tadeusz Imos, the Spa gardener, and it was called the "Imos House" or the "Gardener's House". In the 1980s, the building was demolished and reconstructed under the supervision of the Regional Conservator of Monuments. Currently, it houses the abovementioned "Parkowa" cafe. Next to the former "Gardener's House" stood a greenhouse to grow roses and other beautiful flowers that decorated the flowerbeds in the park. It is worth noting that in 1950s, there used to be a zoological



garden within the premises of the park. Today, the green area is a place to relax and spend leisure time for Spa visitors and local inhabitants. The Baths garden is 12.6 hectares in size and it features 4 500 trees of various species. The most popular among them are: maples, ashes, hornbeams, limes, chestnut trees and elms. Less numerous are: birches and larches, and there are also a few rare species, such as: Kentucky coffeetrees or platanus trees.





We pass a wooden concert bowl, and walk on in the direction of the summer café "Grota". We can see a picturesque Neo Gothic St Anna's health resort chapel, which is located on a natural hill (8.0 km).



The stone and brick **St Anna's chapel** was built in 1888 from contributions of health resort visitors. The concept of building the chapel arose in the 80s of the 19th century. Unfortunately for Busko citizens, Russian authorities delayed the issuance of the required permits to build the Catholic church. Unfortunately for the local representative of Russian authorities, he decided to leave Busko for a few weeks. Citizens immediately decided to avail themselves of his absence, and the decision to build the chapel was taken. Its construction can be set as an example of perfect organization of labour. The chapel was built very quickly – in only three weeks. After the Russian official returned, he was faced by an accomplished fact.

In the last two decades of the 20th century the chapel was decorated with the mentioned above late-Gothic triptych moved from the church in Chotelek. The triptych combines the history of the Chotelek church with the health resort chapel in a natural manner. The restored painting is kept at the vicarage of the St Brother Albert parish church.

This is the end of the journey along the route of wooden religious architecture. We have covered approximately 8,000 metres.

It ought to be added that in this region wooden churches and bell towers are most often found in areas with fertile soils and where quarries are scarce, which indicates they are most common in the Kazimierski Poviat and Powiśle. In order to visit more wooden churches in the southern part of Kielecki Poviat, it is recommended to travel by car. The Wooden Architecture Route of the Świętokrzyskie Voivodeship was prepared especially for tourists travelling by car. This route includes the most characteristic buildings of the region. The St Giles' Church in Zborówek near Pacanów is especially worth visiting. It was built in 1459 and is believed to be the oldest medieval Polish wooden church, the age of which was confirmed by reliable research.

GLOSSARY OF TERMS

APSE – a characteristically shaped part of a church building; a semi-circular, semi-ellipse or polygonal structure added to the main body of a church and open towards its interior. Usually a termination of the presbytery or side naves.

COLUMN-FRAMEWORK CONSTRUCTION – a wooden framework of horizontal logs that interlock at the corners, insulated with straw, rope, oakum or dry moss.

CHURCH PORCH – a room most typically located at a church's main entrance.

LINTEL – a beam positioned over wall openings as a load-bearing building component.

NAVE – the part of a church open to lay people, positioned between the presbytery and the church porch.

PRESBYTERY – the part of a church reserved for the clergy and altar servers, usually terminated with an apsis. An altar, where the Liturgy of the Eucharist is celebrated, is positioned centrally in a presbytery. The name originates from the word "presbyter", meaning the priest.

LITTLE BELL – the smallest of church bells positioned in a small turret bearing the same name.

SACRISTY – a room in a church located to the North or South of the presbytery. A place where sacred vessels and vestments are kept, and where priests prepare for liturgical ceremonies.

PRACTICAL INFORMATION:

Agrotourism (nearby the route):

- Grażyna Korepta "Brzoskwiniowy Sad", Siesławice 193. tel.: + 48 41 378 47 68
 Accommodation: 3 single rooms and 1 double room; bathroom and toilet.

 Meals (optional): traditional Polish cuisine, home-grown products, fruit, nuts.
 Additional facilities: transportation to the Spa (2 km), bicycle trips, horse ranch (1 km), bonfire and barbecue area, bathing area (4 km).
- 2. Barbara Poros "Po Rosie", Zbludowice, ul. Zdrojowa 7, mobile tel.: +48 503 672 914

 Accommodation: a year-round house for rent (kitchen + living room + 3 bedrooms + 2 bathrooms with bathtub and shower).

Meals: optional.

Additional facilities: the neighbourhood offers a Spa, bathing area, horse ranch, fish ponds, forests, hiking and cycling paths, landscape parks, nature reserves.

3. "Rancho", a horse riding and hippotherapy centre, Wolica 23, tel.: + 48 41 378 74 67 Accommodation: 2 double rooms, camping ground; bathroom and toilet. Meals: optional.

Additional facilities: specialist hippotherapy, horse ranch, horse riding lessons with an instructor, horse-drawn carriage rides, transportation to the Spa.

The route has been prepared by:

Society for the Preservation of Historical Monuments

- Busko-Zdrój Division

Signposting of the route: Leszek Cmoch, Sebastian Motyl

Text: Franciszek Rusak i Sebastian Motyl

Reviewed by: Magdalena Koper

Translation: Lidex

Photos: Piotr Kaleta (pp. 5–12), Dariusz Krakowiak, Sebastian Motyl (p. 13)

Graphics and typesetting:

Karolina Otulakowska, Sebastian Person

Publication commissioned by:

Municipality of Busko Zdrój

al. Mickiewicza 10

28-100 Busko-Zdrój

tel.: + 48 41 370 52 00

fax: +48 41 370 52 90

e-mail: urzad@umig.busko.pl

www.busko.pl

Busko-Zdrój 2011

Published by:

DDK Edition

ul. Obozowa 4

60-289 Poznań

tel. 61 868 65 75

www.ddkedition.com.pl

ISBN: 978-83-61539-02-5



LEGENDA

	pond, stream	fontanna, ujęcie wody mineralne fountain, mineral spring	kaplellsko, basen kryty swimming pool	sanatorlum, amfilteatr sanatorlum, amphiltheatre	straz pozarna, kort tentsowy fire brigade, tennis court	poczta, apteka, policya post office, chemist, police	restauracja, kawfarnta restaurant, cafe	pub, bar pub, bar	Szoltal, pogotowie ratunkowe hospital, med. emergency servi	ośrodek zdrowia health service	Szkoła, klno		dworzec autobusowy, postój tax bus statlon, tax rank	hotel, agroturystyka hotel, agrotouristic farm	 stacja benzynowa, LPG, parklng filling station, LPG, car park 	grantca mlasta boundary	szlak turystyczny, punk widokow
# ₩	3	₽	₩			>	×		0	0	<u>s</u>		<u> </u>	4 3			*
teren zabudowany, przemysłowy bulld-up area, industrial area	forest, meadow, orchard	cmentarz, cmentarz żydowski cemetery, jewish cemetery	droga krajowa I wojewódzka maln road	trasa przelotowa, ultca, most trought route, sfreet, bridge	alejka, zakaz wjazdu, schody alley, no entry, statrs	deptak pedestrian zone	drogi szutrowe dirt road	przystanek: autobusowy, PKS bus stop, bus stop PKS	Inna droga, ścieżka other road, path	ulica jednoklerunkowa, niebezpieczne przejscie one-way street, danger crossing	ogrodzenle, tory kolejowe fence, rallway	budynek: uzyt. publicznej, zabytkowy public buliding, historic buliding krac flaurka	cross, religious monument kościół swanna	church, synagogue kościół załydkowy drawniany, murowany	church, historic church muzeum	museum	pomnik, radijes pamarkowa monument, plaque
		7,7, +++) (-			⊗		†			- ∤ - €	\$!	_ C		□ ▼









...dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...